KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Marca. — Rok 1847. Wtorek. № 80. Jutro, ŚŚ. Marek i Tymoteusz. Wilja.

Z Niedzielą onegdajszą rozpoczął się czas cztero-tygodniowy zwykłej Spowiedzi *Wielkanocnej*.

N. PAN 24go z. m. raczył wydać postanowienie tej treści: Udzielone zostaią pensje po rubli 15 rocznie i do śmierci: Jakóbowi *Nitek*, Strzelcowi Leśnictwa Kozienice, i Mikoł: *Sawińskiemu*, Strzelcowi Leśnictwa Koło, przez wzgląd na przeszło 33-letnią pierwszego, i 20-letnią drugiego, gorliwą i nienaganną służbę, ciągłe ich dobre sprawowanie się, wiek podeszły, niedostatnie położenie, niemniej z uwagi na okoliczność, iż *Nitek*, z powodu zwątlonego zdrowia, nie był w możności zajmowania się nadal obowiązkami swemi; *Sawiński* zaś uwolniony został od służby iedynie w skutek przejścia Leśnictwa Koło na własność prywatną.

Marja Wanda z Dybków *Świątkowska*, Małżonka Inżeniera M. Warszawy, wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie, w 29tym roku życia, przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż z Matką Żony i Dziećmi, zaprasza Familję i Przyiaciół na wyprowadzenie zwłok z domu Nro 2772 przy ulicy Alexandrja, iutro o godzinie 4tej po południu. na smętarz Powązkowski.

Emilja *Słupnicka*, Córka b. Oficera b. Wojska Polskiego, a nateraz Urzędnika Urzędu Konsumpcyjnego M. Warszawy, przeżywszy lat 24, po długiej i ciężkiej chorobie, d. 20 b.m. zakończyła życie. Pozostali w żalu pogrążeni Rodzice, Siostry i Brat, zapraszaią Familję, Przyiaciół i Kolegów na exportację iej ciała, dziś o godz: 5tej po połud: z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Niż obszerne nekrologi, wczorajsze odprowadzenie zwłok ś. p. Jerzego *Kirkowa*, Obywatela, Kupca Warszawskiego, sto-kroć bardziej dowiodły, ile iego przymioty były wielbione. Kilka tysięcy mieszkańców tutejszych wszelkich stanów i wszelkich wyznań religijnych płci obiej, otaczało trumnę lub składało szereg pogrzebowy. Exportował JW. X. *Nowicki* Oficjał Katedralny, otoczony Prałatami. Przy pochowaniu zwłok, utalentowani Artyści wykonali śpiewy żałobne.

Przy zbliżaiącym się Wielkim Tygodniu, mamy za obowiązek zwrócić uwagę pobożnych na książkę p. t. *Głos duszy*, o której iuż mówiliśmy w ogóle, a w której bogobojni znajdą stosowne do tego czasu Nabożeństwo, wedle obrządków kościelnych, mianowicie: na Niedzielę palmową, Nabożeństwo poświęcania palm, Modlitwy podczas procesji z palmami i Mszę stosowną; na Wielki Czwartek, Mszę ś. i obrządek umywania nóg; na wielki Piątek, osobne Nabożeństwo na dzień ten przez Kościół używane, uczczenie Krzyża Ś., pięć modlitw do odmawiania przy odwiedzaniu Grobów; na Wielką Sobotę, obrządek święcenia ognia, granów, paschału, wody, i Msza ś. a nakoniec Rezurekcja. Książkę tę nabyć można w Zakrystjach Kościołów: Metropolitalnego, Śgo Krzyża, XX. Piiarów, XX. Augustjanów, XX. Dominikanów, XX. Reformatów, Śgo Alexandra, PP. Sakramentek, oraz w Księgarniach PP. Sennewalda i Ign: Klukowskiego. Cena exemplarza na papierze białym zł. 9.

Na uczynione zapytanie przez ieden z Rządów Gubernjalnych, czyli wszystkie młyny deptaki po miastach i wsiach bez względu, że dla własnej potrzeby gospodarskiej urządzone, mogą nieprzynosić właścicielom żadnego dochodu, maią być pociągane do opłaty konsensowej, niemniej: w iakiej ilości takowa opłata winna być pobieraną; Komisja Rząd: Skarbu oświadczyła: że wedle obowiązuiącej ustawy stęplowej i wydanych w iej rozwinięciu objaśnień, opłata konsensowa od wiatraków, z któremi młyny wspomnione porównane zostały, pobieraną być ma po rs. 7 kop. 50, bez względu w iakim celu wystawione będą; przeto samo z siebie rozumie się, że i względem młynów deptaków takież prawidło zachowane być winno.

Alexandra Walce skomponowane na pjanoforte przez J. E. *Kretschmer*, Kapelmistrza pułku JO. Xięcia Feldmarszałka Hrabi Erywańskiego, grywane w Teatrze Rozmaitości, wyszły nakładem Ig: *Klukowskiego*. Cena złp. 3.

W dniu Śgo Józefa, uprzejmy Kawaler osobiście doręczył młodej, zacnej i ładnej *Józi* bilet z *powinszowaniem Imienin*. Z tym biletem iak najściślej połączoną została przyiemna i zajmuiąca nadzieia wygranej *5 kroć sto tysięcy*, gdyż to iest bilet loteryjny, za wszystkie klassy opłacony. Panienka z zadowoleniem przyięła takie życzenie, iakie bez wątpienia za prawdziwe i serdeczne uważane być może, oraz uczyniła niezmienne i niczem niezachwiane postanowienie wzaiemnego zawdzięczenia, ieśli ten przyiacielski upominek pomyślnym skutkiem uwieńczonym będzie.

Z *Zawichostu* donoszą że Wisła przybiera.

Jak po Śtym Mateuszu, to iest po dniu w którym zaczyna się iesień, gromiono starodawnem przysłowiem tych co ieszcze chodzili w *kapeluszu*, a nie w *czapce* stosowniejszej do pory zimnej; tak po dniu 21 Marca, w którym zaczyna się wiosna, niewypadało iuż chodzić w futrze. Już więc od dwóch dni fu-

tra iśćby powinny w schowanie; pomimo tego iednak nienależy ubierać się zbyt lekko, bo przejście z ubiorów zimowych do wiosennych nieostrożnie dopełnicne, może wystawić na szkodliwe dla zdrowia przeziębienie. Że dawniejszemi czasy w lisiurach szlachta, w sobolach magnaci, w kunach starozakonni, a w baranach zagonowi właściciele chodzili, Autor *Zarysów domowych* tą przypowieścią XVIgo wieku dowodzi: *Lisie* pomknij się, *Kuno* przed stół, *Sobolu* za stół, a ty *Baranie* za piec.

Jeżeli wdzięczności maią być określone granice, ieżeli w tenczas sądzimy się za wywiązanych na odebrane dobrodziejstwa, gdy ie dobrodziejstwem odpłacimy, iakąż wdzięczność dochować powinniśmy temu, który nam życie ocala? Bez umieiętnej i niezmordowanej pomocy W. *Rosenbluma*, Lekarza praktykuiącego w Warszawie, Syn mój, napadnięty gorączką nerwową, stałby się śmierci ofiarą. Napełniaiąc serce moie dla Ciebie szanowny Mężu! najżywszą wdzięcznością za powyższy szlachetny czyn i zupełną bezinteresowność, powoduie mnie do ogłoszenia publicznie tak wiele Tobie zalety przynoszącego postępowania. — D. *Assenheim.*

Od G. złożono w Red: Kurjera zł. 5 na zupę rumfordzką dla ubogich, żywiących się nią w Towarzystwie Dobroczynności.

Bilety na Koncert dać się maiący w Resursie Kupieckiej w przyszły Czwartek, na rzecz Sierot i Sal Ochron pod opieką Warszaw: Towarzystwa Dobrocz: zostaiących, wydawane będą dla Członków Resursy i ich Familji, dziś i iutro tylko (z wyłączeniem Czwartku) od godz: 3ciej z południa, w domu tejże Resursy. Koncert zacznie się o godz: 1szej z południa, sale zaś przed godziną 12 otwarte nie będą — Proby tego Koncertu odbywaią się ciągle. Znakomite talenty, wybor dzieł muzycznych, okoliczność dnia świątecznego, oświetlenie sali iak wieczór, wszystko to zapowiada całość nader interesuiącą. Pośpieszamy z udzieleniem Publiczności szczegółów programatu tego Koncertu, który składać będą: Uwertura z Opery *Sroka Złodziej* (Rossyniego) na Orkiestrę; Solo tenor; Fantazja na pjanof: na tema oper *Belizarjusz* i *Napój miłosny*; Duet soprano i tenor; Marsz i allegro z Koncertu *Webera* na pjanof:; Śpiew soprano; Chór i Kwintet z chórem z Opery *Semiramida.*

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Majstrze i Czeladniku*, przywołany JP. *Żółkowski.*

Gdy Plebanja w *Michałowie* po śmierci X. Stanisława *Zarzeckiego* zawakowała, ogłoszonym został 6cio tygodniowy konkurs, dla Kandydatów na takową Plebanję postąpić pragnących, z wezwaniem od Rządu Gubernjalnego Radomskiego, aby dowody swej kwalifikacji do Konsystorza Jeneralnego Dyecezji *Kielecko-Krakowskiej* przesłali.

Między Koncertami dawanemi w czasie teraźniejszego Postu w *Petersburgu*, bardzo podobał się, dany przez JP. Wiktora *Każyńskiego* Dyrektora Opery, (Syna niegdyś ulubionego Artysty zadowolaiącego Publiczność Warsz:). Ten Koncert i doborem dzieł i wykonaniem zachwycił słuchaczów; tym bardziej że JP. *Każyński* iest nader sprawiedliwie ceniony iako słynny Autor wielu dzieł muzycznych. Gdy ukazał się, okryto go rzęsistemi oklaskami i okrzykiem: »Brawo Każyński.” Między wykonanemi dziełami bardzo podobała się fantazja *Polka Arabka*, którą na żądanie powtórzono. Dochodu z tego Koncertu było 2000 rubli sr:.

Anglja. — Z Ameryki donoszą, iż Stany Zjednoczone gotowe są ofiarować pokój *Mexykowi.* W izbie Reprezentantów tychże Stanów, 10go z. m. przedstawiono wniosek, aby wyznaczono kredyt 500,000 dolarów ze skarbu, na zakup żywności dla Irlandji. Wniosek ten został przedstawiony Komitetowi.

Francja. — Izba Deputowanych 13go b. m. przyięła wniosek względem urządzenia żeglugi parowej między *Hawrem* a *Nowym Jorkiem.* — *Kurjer francuzki* mniema, że misja Hrabiego *Walewskiego* do *la Platy* nie będzie długo trwała; zastąpi tylko Barona *Deffaudis*, aby układy stanowczo doprowadzić do skutku. Misja ta iest nagrodą za usiłowania Hrabiego *Walewskiego*, celem poiednania Pana *Gizo* z Margrabią *Normanby*, z którym żyie w przyiaznych stosunkach. — Infant *Don Henryk* znajduie się ieszcze w *Tulonie*, gdzie żyie na odosobnieniu. Xiążę *Żuewil* 10go b. m. spodziewany był w tymże porcie. — *Kurjer francuzki* zwraca na to uwagę, iż chociaż *Don Michał* oddalił się na angiel: okręcie woiennym, wszelako teraz zaniedbanym iest przez Anglję; zdaie się, iż układy towarzystwa wschodnio-indyjskiego o nabycie osad portugalskich w Indjach, są tego przyczyną. — Minister wojny rozporządził, aby na większą skalę odbyto proby o ile sól może zastąpić paszę dla koni. — Władza municyp: paryzka postanowiła sądownie ścigać tych, którzyby wyłudzili kartki na chleb po zniżonej cenie, ieśli do tego rzeczywiście nie maią prawa. — Zarządzono śledztwo w przedmiocie potwarzy, którą rozgłoszono o znakomitej osobie (zmarłym Ministrze Panu *Martin du Nord*) iakoby taż osoba zdybaną została w tajnej szulerni. Śledztwo prowadzi się między aresztantami Śej *Pelagji*, zkąd wieść ta pochodzi. Urzędnik więzienny otrzymał dymisję. — Sąd Policji poprawczej skazał na 8mio i 6cio-miesięczne więzienie, oraz na kary pieniężne 3ch Wydawców gazet uszczypliwych, za oczernienie małżonki Juljusza *Janin* (Żanę).

Hiszpanja. — Przesilenie ministerjalne 8go b. m. ieszcze nie było ukończone. P. *Mon* naprożno starał się porozumieć z Jenerałem *Narwaez* o utworzenie nowego gabinetu; związek ten nie doszedł do skutku, z powodu iż każdy z nich windykował dla siebie prezesostwo Rady. — Infant *Don Henryk* pod dniem 21m z. m. napisał z *Tulonu* list do Kortezów, w którym użala się że go wydarto z łona rodziny, i zaręcza słowem Szlachcica, iż doprowadzi do skutku swój związek z Donną Heleną *de Kastella.* — Królowa *Krystyna* 8go b. m. wysłuchawszy o 3ej rano Mszę w kaplicy Królewskiej, wyiechała o 5tej do *Paryża* w towarzystwie swoiego Małżonka, dzieci, i Xięcia *San Karlos.* Na ostatniem posiedzeniu Senatu, Xżę *Rianzares* oznajmił iż oddala się na 4ry miesiące do *Paryża.* — Kilka okrętów woiennych ang: znajduiących się przy ujściu *Tagu*, otrzymało rozkaz odpłynąć na morze *Śródziemne.* — Z *Malagi* wysłano 2 bataljony do wysp *Balearskich.* — Poczta z *Madrytu* 5go b. m. wyiechawszy do *Kadyxu*, o 9tej wieczorem w blizkości *Aranhuez* napadniętą została przez 4ch konnych rubusiów, którzy obdarli podróżnych do koszuli. — 6go b. m. wieczorem zdarzył się w *Madrycie* przypadek osobliwy: Owdowiała Xżna *Alba* o 10tej poiechała do kasyna po swoiego syna Xięcia *Albę*, iak poprzednio z nim umówiła się. Nie zastawszy go na zabawie, poiechała z powrotem do pałacu; w tem 4ch ludzi uzbroionych w pistolety, zatrzymało poiazd na ulicy przy blasku xiężyca, i dopytywało się o młodego Xcia. Napastnicy nie znalazłszy go w poieździe, oddalili się, przeklinaiąc i złorzecząc. Młodemu Xciu już kilkakroć przesyłano listy domagaiące się o pieniądze śród groźb morderczych.

Włochy. — Ojciec Sty ma zamiar zaprowadzić nowy Order w kształcie gwiazdy z dewizą: *Virtuti et Merito* (Cnocie i zasłudze), podzielony na dwie klassy; pierwsza nada szlachectwo dziedziczne, druga osobiste. Mówią także o przywróceniu lateranskiego Orderu. — Obywatele *Bononji* ofiarowali chorągiew Obywatelom *Rzymu.* — Poseł turecki *Szekib* Efendi otrzymał z rąk Jego Świątobliwości kameę bogato ozdobioną brylantami, z wizerunkiem Papieża. Poseł na kolanach przyjmuiąc ten podarunek, wynurzył życzenie, aby mu wolno było takową nosić na piersiach iak Order *Niszan.*

Rozmaitości. — O modnej manji podróżowania, czyni gazeta londyńska *Atheneum* bardzo trafne uwagi; między innemi mówi: »Pomału przyzwyczailiśmy się do tego słyszeć, że Damy angielskie, francuzkie, niemieckie i inne, błąkaią się za *Piramidami egipskiemi*, po za *Delphis*, a nawet po za *wielki mur chiński;* odbywaią podróże morskie do *Texas*, i równie iak odważna Panna *Posthoms* po mephtycznych korytarzach łażą, i zabalsamowanych krokodylów szukaią. Ale mamy nadzieię, że iak ta manja z mody wyjdzie, to Mężczyźni i Kobiety przeciwnie działać będą, a porzuciwszy woiażerki w dalekich kraiach, swoie parafje zwiedzać będą, i dla dobra biednych współbraci talenta swoie poświęcą. Jakby to dobrze było, żeby wszystkie żurnale karciły te modne głupstwa, które tak namnożyły się, że nasz wiek w niebardzo korzystnem świetle wystawiaią." — Jedna z berlińskich gazet powiada: »Mamy wprawdzie *Ochronę dla małych dzieci*, ale podług nas, zdałaby się także *Ochrona dla dorosłych dzieci*, dla Modnisiów, Dandych, Entuzjastów i zapaleńców; ale tak chronieni być powinni, żeby rzadko pokazywali się na ulicach, promenadach w towarzystwach." — Porządny i doskonały mówca kiedy iest w trybie mówienia, może podług obrachowania angielskich *tachygrafów*, w sekundzie w przecięciu dwa słowa powiedzieć, a zatem 120 w minucie, a 72,000 w godzinie. A wieleż to miljonów słów pójdzie z wiatrem, kiedy nasza nadziei pełna młodzież rozprawia o sygarach, o balach, o kartach, o bilardach, etc. — *Nowa angielska gałęź handlowa.* Kraiowcy południowo-australnych kolonji, posiadaią bardzo piękne białe zęby, a wiele Anglików i Angielek albo brzydkie czarne, albo żadnych. Spekulant więc angielski pomiarkował i doświadczył, że ciż kraiowcy pozwalaią sobie za chustkę, nóż, trochę tabaki albo kolczyk, i to w ordynaryjnych gatunkach, dobrowolnie wyrwać parę a nawet i więcej zębów, a doświadczywszy, zebrał niezliczoną mnogość tych zębów i do *Londynu* posłał. Tutaj przybyły niedawno, i natychmiast rozkupione zostały. Dentyści londyńscy płacili znaczne summy; interes szedł pomyślnie; nowe zamówienia porobiono. Biada wam południowo Australni Obywatele. — *Nowa spekulacja.* Gazeta angielska *Punch* donosi, że teraz w Ameryce zjawiła się nowa spekulantka, która szczególniejszym sposobem zbiera pieniądze; nazywa się *Serena Punchingswell*, i spekuluie na przyrzeczenie ożenienia się. Niedawno zapozwała Kapitana okrętowego *Richnell*, że ten obiecał z nią ożenić się, a niedotrzymuie słowa; Sąd skazał go na zapłacenie powódce 5000 dolarów. Nie wiemy, czy ta summa stanie za dobrego męża, o tem niech zacne Damy sądzą, ale Pani *Serena* kontenta z niej była, gdyż ona tak już z czwartym mężczyzną postąpiła; kiedy z którym romans zawiąże, iest dla niego aniołem, miłą, ujmuiącą, uprzedzaiącą wszystkie iego życzenia; niechże iej tylko da słowo, że z nią ożeni się, oho! Pani *Serena* staie się czartem wcielonym, zła, grymaśna, słowem nieznośna, tak, że kochanek widząc nieszczęście w pożyciu z nią, cofa słowo, ona go po-

zywa, i on musi płacić. To mi spekulacja! ale iak też ona długo potrwa?

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bernsztejn Mich: Kup: z Berlina; Dzięciołkiewicz Ludw: Oby: z Żebraka; Hauszyld Ant: Oby: z Kozłowa; Patzer Cezar Oby: z Rogowa; Rosen Albertyna Jenerałowa z Siedlec; Ranike Henr: Kup: z Berlina; Radzicki Napol: Oby: z Niedzbora; Szultze Kar: Kup z Berlina; Sciborski Alex: Oby: z Biały; Więckowski Hermenegild Ob: z Rychów: Zachert Sam: Ob: z Pakielnicy. (G. P.)

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania znaczna partja **MASŁA** Litewskiego, dobrze urządzonego, które sprzedane być może ogółowo lub częściami; oczym bliższą informację powziąść można u Struża Walentego pod Nr 472 przy ul: Senatorskiej.

Z powodu wyiazdu, są do naięcia od 8go Kwietnia r. b. Trzy **POKOJE** na 1szem piątrze, obok pałacu Komisji Spraw Wew:, w domu Nro 2407 przy ulicy Nowolipie.



Dnia 19 b. m. wracaiąc z Kościoła Sgo Jana, zgubioną została KSIĄŻKA od Nabożeństwa na papierze cienkim pisana, w safjan czarny oprawna, z cyfrą A. G. Łaskawy Znalazca z uwagi, że Książka ta była drogą pamiątką dla właścicielki, raczy zwrócić do Hotelu Krakowskiego do Szwajcara, i ieżeli żądać będzie nagrody, takowa mu wartości Książki ofiarowaną zostanie.

Dwa POKOJE na 2m piątrze, przy ulicy Leszno Nr 673 A, są do wynaięcia od Wielkiej-nocy. Wiadomość tamże.

Potrzebny iest tu w Warszawie NIEMIEC do konwersacji; maiący upoważnienie, zgłosić się może do Handlu P. Wojczyńskiego, obok Ratusza.



Dnia 20 b. m. zgubiono wyieżdżaiąc wieczorem z Zamku, LORNETKĘ złotą z takimże łańcuszkiem i pierścionkiem. Uprasza się zatem łaskawego Znalazcy, o odniesienie tejże do pałacu Hr. Uruskich na Krak:-przedm:, za nagrodą zł. 20.

Pod Grodziskiem, obok Stacji kolei żelaznej, są do wydzierżawienia na czynsz wieczysty, **PLACE** pod zabudowania wraz z gruntem na Ogrody; bliższą wiadomość o warunkach tej dzierżawy, powziąść można, u P. Wolkiewicza Złotnika, mieszkaiącego pod Nr 412. — Równie iest do wydzierżawienia od 1 Kwietnia r.b. przy tejże Stacji kolei żelaznej w Grodzisku **FOXAL**; o warunkach zaś tej dzierżawy, każdy interesowany powziąść może wiadomość na miejscu, od Dziedzica Dóbr Grodziska.

Pod Nr 971 przy ulicy Granicznej, w bliskości Targu za żelazną bramą, obok Ogrodu Saskiego i zakładu nowego na Wody Mineralne, iest do naięcia LOKAL na 1m piątrze, składaiący się z 3ch Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni, oraz Piwnicy, Komórki i Góry; a mogłaby być Wozownia wraz z Stajnią. — Tamże może mieć STANCJĄ oddzielną Francuz lub Francuzka w podeszłym wieku za lekcje.— Przytem potrzebne iest PJANO do naięcia; o tem wszystkiem wiadomość tamże przed godziną 10tą z rana, na 2m piątrze.

Ktoby pragnął podjąć się wykarczowania 240 morgów gruntu, w Dobrach Kurów Gub: Warsz: w Pow: Włocławskim, o 3 mile od miasta Włocławka położonego; zechce zgłosić się do mieszkania Xięcia Golicyna Dyrektora Poczt, pod Nr 634 lit: B. przy uli: Nowo-Senatorskiej.



Jest do sprzedania za cenę zniżoną: GARNITUR MEBLI iesionowych, oraz inne Sprzęty domowe, w domu pod Nr 803 przy ulicy: Orlej, na dole w oficynie po lewej stronie.

Uwiadamia się Szano: Obywateli, że SIEWNIKI *Albana*, zamówione u Stanisława *Lilpop* i Bazylego *Zakrzewskiego*, 1go Kwietnia r.b. odebrane być mogą.



DOM w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463, w skutek Wyroków Sądowych między wspól-Właścicielami tegoż Kazimierzem Łagiewnickim i iego Dziećmi, a Henryetą z Liedków rozwiedzioną Łagiewnicką, zapadłych 1844 i 1846 r., wydzierżawiony zostanie nadal, na rok ieden, począwszy od 1 Lipca r. b. do tegoż dnia r. p. 1848. Licytacja odbywać się będzie w terminie d. 1/13 Kwietnia r. b. o godz: 10 z rana, przed Józefem Noskowskim Pisarzem Aktowym Król: Pol: w Kancelarji Hipotecznej przy ulicy Miodowej Nr 487, podług warunków tamże przejrzeć się mogących, będących przy Księdze wieczystej. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 2400. Każdy przystępuiący do licytacji, złożyć winien wadjum w kwocie Rsr. 450.

SZAFY Sklepowe, STÓŁ i SZAFA Krawiecka do ubiorów męzkich służąca, są do sprzedania przy ulicy Koziej i Krótkiej pod Nr 439. Wiadomość tamże w Składzie Szuwaxu.



Przy ulicy Solec Nro 2917 i 18, iest do sprzedania KOCZYK mały, bardzo lekki, ze skrzydłami, mało używany, za bardzo umiarkowaną cenę.

NASIENIA KONICZYNY Czerwonej świeżej, w iak najlepiej doczyszczonem ziarnie, korcy kilkanaście, dostać można w mieście Jadowie Pcie Stanisławowskim, licząc za korzec 128 złp., lub częściowo na garncę po zł. 4 gr. 15 za garniec. Probę takowej Koniczyny obejrzeć, tudzież bliższą co do kupna informację, każdodziennie przed godziną 9tą rano, i od 3ciej do 6tej po południu, powziąść można przy ulicy Elektoralnej Nro 791, na dole, od Wgo Piotrowskiego.

Pod Miastem Gubernjalnem Płock, nad rzeką Wisłą, we wsi Radziwiu, w Pcie Gostyńskim, przy moście, iest do wydzierżawienia od d. 1go Lipca 1847, gustownie wybudowana obszerna **OBERŻA**, wraz z Rybołostwem w brzegach Wisły, w przestrzeni 10 werst, lub bez tego. Termin do spisania stosownej umowy, do 1go Kwietnia r. b. naznacza się; a o warunkach tej dzierżawy, powziąść można wiadomość w Administracji Dóbr Brwilno, w Łącku.



W Hotelu Rzymskim pod Nrem 19, iest do sprzedania FORTEPJAN palisandrowy, z celniejszych Fabryk, zupełnie nowy, z powodu wyiazdu, za cenę umiarkowaną.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

KISZKA ruska, lekka, na iednego konia, z tulskiemi resorami, iest do sprzedania, za złp. 320. Wiadomość w Kantorze powyższym.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 8.

TEATR WIELKI. Dziś 8my raz *Lukrecja Bordżja* (2 akty), i 84ty raz Balet *Styryjczykowie*.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 27my raz *Zemsta za mur*.

Jutro w Handlu *Ridla* STOKFISZ.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz z iaiami, Szczupak z klusk: i faszero:, Karp sadzo:, Lin z kapustą, Okoń i Karaś smażony, Kotlety i Pierogi rybne, Zupa szczawiowa i grzybo:, Naleśniki.— Obiad; iak zwykle i cały postny z 5ciu dań zł. 3.